

Jan Tomczak

"Sonntag für Kinder : Kindergottesdienste im Lesejahr C", Winfried Blasig, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 46/1, 239-240

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

inna niż poglądy Teilharda. Trzeba zapytać dalej, czy przypadkiem ewolucyjna wizja świata, którą przyjmuje *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* nie „konserwuje” nadal Boga świata pojętego statycznie. Teilhardowi chodziło właśnie o „nową Niceę”, to znaczy o określenie relacji Chrystusa do świata, który rozwija się na drodze ewolucyjnej. Szkoda, że autor nie rozwinął w pełni tego zagadnienia.

ks. Józef Kulisz SJ. Warszawa

Winfried BLASIG, *Sonntag für Kinder. Kindergottesdienste im Lesejahr C*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger Verlag, s. 95.

Ci, którzy zajmują się duszpasterstwem dzieci i młodzieży, stawiają sobie nieraz pytania jak organizować Msze św. dla tych młodych chrześcijan, aby nie tylko nie nudzili się na nich, ale także uczestniczyli w sposób jak najbardziej zaangażowany. Niewątpliwie budzi u młodych zainteresowanie nowoczesna muzyka i zmienianie tekstów przewidzianych w liturgii Mszy św. Ale nie można zapominać, że dzieci reagują na zmienione teksty tylko wtedy pozytywnie, gdy słyszą w nich nową historię czy wydarzenie. Należy zaznaczyć, że teksty i pieśni działają jedynie na zmysł słuchu, a chodzi o to, aby wpływać na dzieci i młodzież także przez oczy, ręce, nogi i smak. Wtedy bowiem powstaje większe zainteresowanie i zaangażowanie, które powinny dać lepsze owoce, jakich się oczekuje po uczestnictwie we Mszy św.

Takie organizowanie zgromadzenia eucharystycznego wymaga dużo czasu na przygotowanie i odpowiednich pomysłów. Niewielu może się na nie zdobyć z powodu braku czasu lub odpowiedniej inwencji. Temu chce zaradzić autor omawianej książki ze swoimi sześcioma współpracownikami. Winfried Blasig jest profesorem w Linzu w Wyższej Szkole Filozoficzno-teologicznej i docentem w Monachium w Instytucie Katechetycznym i Homiletycznym. Opiekuje się także małą wspólnotą czyli gminą.

Książka powstała w latach 1973—74. W trzech zeszytach daje praktyczne rady i teksty organizowania Mszy św. w niedziele i święta dla dzieci. Duża część podanych szkiców została praktycznie wypróbowana przy ołtarzu z dziećmi, których liczba dochodziła od trzystu do pięciuset. Ilość stron podana na początku recenzji odnosi się tylko do zeszytu pierwszego, obejmującego okres od adwentu do środy popielcowej roku C.

Warto przytoczyć niektóre założenia, którymi się kierowano przy pisaniu tej książki. Odnośnie do treści uwzględniono duchowe możliwości nie tylko dzieci, ale także starszych uczestników Mszy św. Jeden sposób prowadzenia Mszy św. od drugiego różni się nie tylko zmianą tekstu i pieśni, lecz przede wszystkim akcją i związanymi z nią elementami wizualnymi. Inscenizacje proponowane na początku Mszy św. lub przy liturgii słowa powinny być przygotowane z dziećmi w ciągu tygodnia. Czytania i modlitwy, dialogowa homilia czy kazanie, odgrywanie roli i pieśni tworzą jedność skierowaną do celu. Propozycje mieszczą się w ramach wskazań biskupów RFN, Austrii i Szwajcarii dotyczących organizowania Mszy św. dla dzieci. Poprzestają na czterech przyjętych Modlitwach eucharystycznych. Oprócz nowych elementów wykorzystuje się także tradycyjne, jak np. świecę wielkanocną. Opracowania podają temat spotkania, dwa czytania Pisma św. w formie odnośników, cel właściwy danemu spotkaniu eucharystycznemu, sposób przeprowadzenia wysuniętych propozycji, wyliczenie pomocy technicznych. Oprócz nowych wprowadzających do zgromadzenia i czytań oraz części Mszy, treść homilii, zadania do wykonywania w domu, odnośniki do pieśni zawartych w trzech śpiewnikach, tekst modlitw (specjalne akty pokutne, modlitwy dnia, nad darami, pokonanie, modlitwy wiernych, prefacja, modlitwy dziękczynne).

Autorom chodziło nie tylko o wierne powtórzenie rytu, o pouczenie

dzieci, o zachowanie tego, co już istnieje. Za ważniejsze uznali pouczyć, jak na nowo ujrzeć rzeczywistość religijną, aby ją przeżyć, jak pokazać nowy sposób duchowego urzeczywistniania, aby wchodzić w nie, aby wychować do wolności, odwagi i życia w obecności Bożej.

Wypada jeszcze zaznaczyć, że poznanie omawianej książki może przynieść pewne owoce i na gruncie polskim. Teoretykom duszpasterstwa podsunie ciekawe i praktyczne uwagi, a duszpasterzom nawet konkretne rozwiązania.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Raimud RITTER, *Grundfragen der Soziologie. Eine Einführung für Religionslehrer und praktische Theologen*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger Verlag, s 118.

Książka jest wprowadzeniem w zagadnienia socjologiczne dla nauczycieli religii i dla teologów praktyków, jak to wskazuje podtytuł. Autor przeznaczają swą pracę nie dla socjologów, lecz dla duszpasterzy, którym czas nie pozwala na gruntowne studiowanie socjologii, a zajęcia wymagają podstawowych wiadomości z jej dziedziny.

Ci, dla których książka została napisana, pytają o aktualne stawianie problemów w socjologii i poznawanie przez nią rzeczywistości, a nie o historię czy definicję tej nauki. A Raimund Ritter zaczyna właśnie od ukazania jej historii. Postępuje w ten sposób (jak sam wyjaśnia), aby jego wprowadzenie nie wytworzyło fałszywego przekonania, jakoby socjologia nie troszczyła się o własną historię i o historyczne procesy. Po przedstawieniu przebiegu rozwoju socjologii, po ukazaniu jej wybitnych przedstawicieli i podaniu jej definicji zajmuje się autor problemem, jaką rolę odgrywają badania w tej nauce, których wyniki służą sprawdzaniu twierdzeń i hipotez już istniejących oraz formułowaniu nowych prawd i hipotez czy teorii.

Chyba najważniejsze w pierwszym rozdziale książki jest omówienie metod, którymi się posługuje socjologia. A więc dowiadujemy się, jak należy przeprowadzać obserwacje, wywiad, jak dobrać próby, jak urządzać eksperymenty, aby osiągnąć właściwe wyniki.

Drugi rozdział przedstawia główne pojęcia socjologiczne, które weszły już w powszechne używanie. Pojęciami, które się ze sobą ściśle wiążą i stanowią niejako jedną całość, są: osoba-społeczeństwo-kultura. Od nich więc autor zaczyna omawianie głównych pojęć socjologicznych. Następnie zapoznaje czytelnika z problemem wartości i norm, z ich znaczeniem i funkcjonowaniem w życiu prywatnym i społecznym. Po nich została ukazana rola, znaczenie, funkcjonowanie, rodzaje społecznej kontroli oraz zachowanie, które od niej odbiega i jej się nie podporządkowuje. Pojęcia, struktura i funkcja weszły na stałe do języka socjologicznego, co sprawia, że Raimund Ritter zajmuje się także teorią strukturalno-funkcjonalną. Przedstawia ją i wykazuje jej braki. W teorii strukturalno-funkcjonalnej występuje parzyste pojęcie sytuacja i rola. Ma ono decydujące znaczenie. Odpowiada dokładnie pojęciom struktura i funkcja. Stąd autor poświęca ukazaniu sytuacji i roli kilka stron w swej książce. Oczywiście nie mogło się obejść bez omówienia takiego pojęcia jak instytucja, jej rola, funkcjonowanie i powiązania. W punkcie zatytułowanym „grupa” poznaje czytelnik nie tylko określenie jej pojęcia czy definicję, ale także układy w grupach i wyniki badań nad małymi grupami.

Zakres badań w socjologii rozpada się na wiele wyodrębnionych dziedzin. O tym mówi trzeci i ostatni rozdział książki. Jako przykłady socjologicznych dziedzin wybrał autor społeczne rozwarstwienie i socjologię religii, ponieważ treść tych dziedzin ma bezpośrednie znaczenie dla duszpasterzy. Są tu przedstawione teorie społecznego rozwarstwienia i metody badania